

dr hab. Katarzyna Zamorska, prof. UWr
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Politologii
Zakład Polityki Społecznej i Ekonomicznej

Recenzja
pracy doktorskiej mgr KARINY KACZMARCZYK-BROL
Kierunki zamawiane jako instrument zmian w kształceniu na poziomie wyższym w
Polsce

napisanej pod kierunkiem naukowym prof. Zdzisława Pizsa
promotor pomocniczy – dr Katarzyna Sipurzyńska-Rudnicka

W sporządzonej przeze mnie recenzji pracy doktorskiej, która powstała na Wydziale Nauk Ekonomicznych w Katedrze Socjologii i Polityki Społecznej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, uwzględniłam wymogi określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2003 r., nr 65, poz. 595; z późn. zm.).

Zalicza się do nich w kolejności:

1. ocenę formalnej struktury pracy;
2. omówienie i ocenę problematyki badawczej;
3. krytyczne omówienie układu i zawartości merytorycznej pracy;
4. charakterystykę pracy od strony formalnej;
5. ocenę dysertacji jako oryginalnego rozwiązania problemu naukowego;
6. uwagi krytyczne i kwestie dyskusyjne;

Całość recenzji zamykają wnioski końcowe.

Poniżej przedstawiam szczegółową ocenę rozprawy Pani mgr Kariny Kaczmarczyk-Brol.

Odnosząc się do punktu pierwszego, mogę stwierdzić, że struktura pracy odpowiada

wymogom stawianym pracom o charakterze naukowym. Recenzowana praca wraz z częścią zasadniczą, literaturą, spisem tabel (54), rysunków (2) i wykresów (1) oraz pięcioma załącznikami liczy 270 stron.

Na część merytoryczną złożyły się cztery rozdziały o charakterze opisowo-problemowym. Zostały one poprzedzone Wprowadzeniem. Zakończenie dopełnia całości. Poszczególne rozdziały i zawarta w nich treść pozostają w logicznym związku. Podział ten wynika z przyjętych w pracy założeń i jest uwarunkowany przedstawianą problematyką.

Kolejny punkt, który uwzględniłam w recenzji, to ocena problematyki badawczej. Treść rozprawy koncentruje się wokół polityki edukacyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia kierunków zamawianych. Jest to lista kierunków technicznych, matematycznych i przyrodniczych, która została ustanowiona przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a realizowana w ramach Poddziałania 4.1.2 „Zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Program rozpoczęto 1 października 2008 roku na podstawie zarządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego – prof. Barbary Kudryckiej.

Podjęta zatem przez Doktorantkę tematyka wpisuje się w szerszy nurt rozważań, który dotyczy polityk publicznych, a w ich obrębie polityki społecznej. Mgr Kaczmarczyk-Brol dąży – zgodnie z treścią sformułowanego problemu badawczego – do udowodnienia, że kierunki zamawiane stanowią efektywny instrument, dzięki któremu możliwe są zmiany w kształceniu na poziomie wyższym w Polsce.

Jak zauważa Doktorantka we Wstępie dysertacji, można wskazać na wiele działań, mających w efekcie udoskonalić proces kształcenia. Wspomina o nich, poczynając od lat powojennych, a skończywszy na działaniach wynikających z zapisów, zawartych w dokumentach unijnych. Najważniejszym punktem odniesienia w recenzowanej pracy jest rozwiązanie, polegające na kierunkach zamawianych. Były one realizowane w latach 2008-2015. Ponieważ pierwsze roczniki, przynajmniej z formalnego punktu widzenia, ukończyły studia na kierunkach zamawianych, to można dokonać wstępnej ewaluacji.

W przeprowadzonym postępowaniu badawczym Doktorantka wyjaśnia podstawowe pojęć oraz te zagadnienia, które były wiodące w debacie naukowej w omawianym obszarze polityki edukacyjnej.

Poznanie i rozwiązanie problemów badawczych postawionych w pracy przeprowadzone zostały z uwzględnieniem pluralizmu metodologicznego. Doktorantka zastosowała technikę analizy treści, analizę danych zastanych oraz jakościowe badania

terenowe.

Problem badawczy, którym są zmiany dokonane w kształceniu w uczelniach objętych programem kierunków zamawianych w Polsce, określa jednocześnie cele, jakie stawia w pracy Doktorantka. Wyodrębnione zostały cel główny oraz cztery cele cząstkowe. Jako cel główny wskazano „identyfikację, analizę oraz ocenę zmian, które wystąpiły w szkołach wyższych, realizujących koncepcję kierunków zamawianych, w zakresie organizacji studiów, programów nauczania, kadry naukowo-dydaktycznej, infrastruktury badawczej oraz współpracy z praktyką gospodarczą” (s. 8-9). Cele cząstkowe mają za zadanie dostarczyć argumentów na rzecz celu głównego. Cele cząstkowe przekształcone w pytania badawcze, zostały – biorąc pod uwagę ich treść – zaplanowane na dużą skalę, co jest zajęciem bardzo ambitnym. Doktorantka zaplanowała, po pierwsze, ujęcie najważniejszych zjawisk i procesów gospodarczych oraz społecznych, generujących potrzeby zmian w edukacji. Ten cel cząstkowy znalazł swoje odniesienie w rozdziałach I. Po drugie, w rozdziale następnym, ukazane zostały zmiany w kształceniu na poziomie wyższym w Polsce po 1989 r. Cel, dotyczący koncepcji kierunków zamawianych i ich wdrażania, zrealizowany został w rozdziale III. Ostatni rozdział łączy się z czwartym celem cząstkowym: identyfikacją, analizą i oceną wprowadzenia kierunków zamawianych w Polsce. Jako materiał badawczy posłużyły doświadczenia uczelni dolnośląskich, opolskich i śląskich.

Przechodząc do omówienia układu i zawartości merytorycznej pracy, stwierdzam że we Wstępie Autorka zarysowała kontekst badanej problematyki oraz krótko przedstawiła zakres rozprawy.

Trzy rozdziały mają charakter teoretyczny. Ostatni jest wynikiem badań, jakie Doktorantka przeprowadziła z respondentami z 16 szkół wyższych, realizujących program kierunków zamawianych, z terenu województw dolnośląskiego, opolskiego i śląskiego

Celem rozdziału I. było wprowadzenie w problematykę polityki edukacyjnej. Całość przedstawiona w kontekście teorii społeczno-ekonomicznych, poprzez odwołanie się do teorii kapitałów ludzkiego i społecznego. Przedstawione zostały także założenia najważniejszych dokumentów, zawierających wytyczne wobec edukacji we współczesnym świecie gospodarek opartych na wiedzy.

Osobny rozdział stanowią treści dotyczące kształcenia na poziomie wyższym w Polsce po 1989 roku. Autorka omawia rozwój kształcenia na poziomie wyższym i problemy, jakie wynikły w pierwszych latach transformacji systemowej z uwzględnieniem czynników

gospodarczych, społecznych i politycznych. Wskazuje też na źródła tych problemów we wcześniejszych latach.

Kolejnym segmentem rozważań (rozdział III) są kierunki zamawiane. Ważne, że w rozdziale tym Doktorantka operuje pojęciami, wyjaśnionymi w Rozdziale I. W rozdziale tym przeważa opis nad ujęciem problemowym.

W rozdziale czwartym Doktorantka przedstawia wyniki badań empirycznych, które dotyczyły uczelni wyższych, biorących udział w programie kierunków zamawianych. Do tej części pracy odniosłam się w dalszej części recenzji, w uwagach krytycznych.

Praca została właściwie skonstruowana pod kątem omówionych zagadnień. Konstrukcja dysertacji jest racjonalna, spójna i przejrzysta. Określone we Wstępie zamierzenie badawcze jest konsekwentnie realizowane z zastosowaniem zaplanowanych metod

Od strony formalnej ocena recenzowanej pracy również wypada pozytywnie. Doktorantka udowodniła, że zna podstawy konstrukcji pracy naukowej. Objętość rozprawy jest odpowiednia do jej zawartości – nie jest rozwlekła, co często się zdarza, gdyż Autorowi trudno jest czasami zrezygnować z materiałów, które zostały zebrane na etapie przygotowań. Umiejętność selekcji materiału też jest istotna i świadczy o pewnej dojrzałości naukowej. Język, którym posługuje się Doktorantka, jest komunikatywny, co zwłaszcza w fragmentach, odnoszących się do treści dokumentów, bywa trudne w formułowaniu myśli. Tok wypowiedzi jest jasny i logiczny. Doktorantka uniknęła również rażącego uchybień językowych i nie przekroczyła wymiaru poprawnej stylistyki. Edycja formalno-językowa pracy jest na ogół staranna. Przypisy zostały sporządzone prawidłowo.

Generalnie pracę czyta się dobrze. W związku z tym nie wnoszę dodatkowych istotnych zastrzeżeń redakcyjnych. Należy docenić dyscyplinę pojęciową oraz fakt stosowania tych, uprzednio już analizowanych.

Ważnym elementem oceny pracy jest wymóg oryginalności. Podjęty przez Doktorantkę temat jest ważny dla nauki i – w zakresie badań podjętych w tej konkretnej pracy – na swój sposób nowatorski. Rozprawa doktorska, będąca przedmiotem oceny, stanowi próbę odpowiedzi na pytanie o zmiany, jakie nastąpiły na uczelniach wyższych w Polsce w zakresie systemu kształcenia po rozpoczęciu programu kierunków zamawianych. Jest to istotne zagadnienie, stanowiące punkt odniesienia w debacie naukowej. Jest to także – o czym świadczy w ogóle samo zainicjowanie programu – przedmiot zainteresowania decydentów i realizatorów polityki społecznej. Doktorantka miała zatem, wybierając taki temat swojej rozprawy, możliwość połączenia perspektywy polityki społecznej, nauk ekonomicznych i

praktyki instytucjonalnej.

Doktorantka wykazała się znajomością literatury przedmiotu, dowodząc tym samym, że potrafi samodzielnie zaplanować pracę badawczą oraz przeprowadzić – po uprzedniej kwerendzie – wnioskowanie. Walorem pracy a także dużym wkładem własnym jest przeprowadzenie badań, które pozwoliły skonfrontować dorobek teoretyczny z praktycznymi wynikami badań. Wykazała się także umiejętnością samodzielnej organizacji pracy.

Moje zastrzeżenia budzi jedynie to, że w gruncie rzeczy nie poznaliśmy odpowiedzi na pytanie najbardziej w tym wszystkim nurtujące, a mianowicie o losy absolwentów kierunków zamawianych. Domyślam się, że przeprowadzenie samodzielnych badań mogłoby przekraczać możliwości finansowe i czasowe Autorki pracy.

Przechodząc do uwag krytycznych i kwestii dyskusyjnych, chcę zaznaczyć, że pracę uważam za ważną ze względu na podjęty problem badawczy. Tych kilka uwag krytycznych, które mam wobec treści pracy, wynikają z pewnego niedosyty intelektualnego.

1. Jednym z ważnych elementów poddawanych ocenie jest warsztat badawczy rozprawy doktorskiej, na który składa się umiejętność budowania hipotez badawczych (które należy zweryfikować lub sfalsyfikować) oraz formułowania pytań badawczych. W pracy został przedstawiony kluczowy problem badawczy, na które Autorka poszukuje odpowiedzi. Nie została jednak sprecyzowana dokładnie hipoteza, czyli to, co chcemy udowodnić w pracy (bądź teza, będąca odpowiedzią na jasno określony problem badawczy).
2. Na materiał badawczy złożyły się badania jakościowe. Doktorantka posłużyła się „techniką wywiadu swobodnego, ukierunkowanego ze zestandaryzowaną listą poszukiwanych informacji, jako sposobu gromadzenia danych” (s. 175). Doktorantka dołożyła starań żeby respondenci byli reprezentatywni dla wszystkich szkół realizujących program kierunków zamawianych: badaniami tymi objęci zostali przedstawiciele wszystkich 19 uczelni wyższych korzystających z programu, z czego 16 stanowiło podstawę badań (w uwagach do tab. 4.1 podano przyczyny nieprzeprowadzenia badań w 3 ośrodkach). Badania realizowane były od lipca 2016 do maja 2017 r. na terenie trzech województw: dolnośląskiego, opolskiego i śląskiego „ze względu na dużą, na tym obszarze, różnorodność uczelni realizujących program kierunków zamawianych” (s. 176). Zabrakło – według mnie – listy wyszczególniającej dokładnie problemy poruszane w wywiadach. Z treści tabel 4.6-4.7 można wywnioskować ewentualne pytania, ale dobrze by było zamieścić ich też

w formie załącznika bądź aneksu.

3. Nie zaszkodziłoby wzmocnienie analizy związków (hipotetycznych) między rynkiem i oczekiwaniami pracodawców, polityką edukacyjną i możliwościami uczelni w zakresie kształcenia z drugiej, a określonym systemem gospodarczo-społecznym w państwie. Niebagatelną rolę odgrywają w tym procesie także, a może przede wszystkim, studenci – beneficjenci (lub nie) tych programów.
4. Zamiast podejścia deskryptywnego, warto by zastosować podejście analityczne. Sądy *ex cathedra* nie wnoszą praktycznie niczego, co byłoby wartościowe poznawczo. Tytułem przykładu – zgodzimy się, że „ważne jest zatem dostosowanie kształcenie na wszystkich poziomach edukacji do zapotrzebowania na rynku pracy” (s. 23). Jednak na ile jest to możliwe, zważywszy, że dzisiejszy rynek pracy jest zmienny? Kogo będą poszukiwać pracodawcy za 5 – 10 lat? Jaka jest rola i odpowiedzialność samych pracodawców w procesie kształcenia? Kapitał ludzki, o którym pisze Autorka jest istotny z punktu widzenia gospodarki opartej na wiedzy. Przykłady ze Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej, na które powołano się w pracy, o tym dobitnie świadczą. W Polsce niewątpliwie ów kapitał od lat 90. XX wieku został, także za sprawą uczelni wyższych, podniesiony. Pytanie, które bym tu postawiła, brzmi: czy rodzimi pracodawcy potrafią w ogóle wykorzystać kompetencje pracowników, czy inwestują w nich? Innymi słowy – czy mają pomysły, jak ów kapitał ludzki wykorzystać dla obopólnych korzyści. Być może niski, niezmiennie od lat poziom kapitału społecznego w Polsce, przybliży nas do odpowiedzi na te pytania.
5. Z treści rozdziału ostatniego oraz Zakończenia wynika jeden ogólny wniosek – wszystkie trzy strony, biorące udział w programie kierunków zamawianych są zadowolone, gdyż każda z nich wyciągnęła z tego jakieś korzyści dla siebie. Są to przedstawiciele szkół wyższych, studenci i potencjalni pracodawców. W każdym bądź razie dostrzegalne są raczej silne niż słabe strony całego przedsięwzięcia. Jeśli się temu jednak przyjrzeć bliżej, to – przynajmniej ja wyciągam takie wnioski po lekturze pracy – jest to jednak zmarnowana do pewnego stopnia szansa. Uczelnie mogły otworzyć nowe kierunki lub zwiększyć rekrutację na już istniejące (85 procent środków pochodziła z UE), doczekały się dofinansowania pracowni laboratoryjnych przez pracodawców (s. 200). Po stronie studentów ważnym czynnikiem motywacyjnym były stypendia – otrzymywał je każdy student pierwszego roku (tysiąc zł). W konsekwencji przyjmowani byli także ci kandydaci,

o których wiadomo było, że nie roszą nadziei na ukończenie studiów (zajęcia wyrównawcze nie pojawiły się znikąd). Pracodawcy wreszcie „chętnie współpracują z kołami naukowymi” (s. 203), organizują staże (s. 196) itp. Ogólnie – jak pisze Doktorantka – wiele „elementów współpracy uczelni ze środowiskiem gospodarczym, kontynuuje się mimo zakończenia programu” (s. 202). Czy tym „elementem” jest także kontynuacja współpracy z absolwentami kierunków zamawianych, choćby tymi, którzy odbyli staże i dali się poznać pracodawcom z dobrej strony?

6. Mając na uwadze problem badawczy, jaki został postawiony we Wstępie, trzeba przyznać, że mgr Karina Kaczmarczyk-Brol, faktycznie wykazała, że kierunki zamawiane stanowiły instrument zmian w kształceniu na poziomie wyższym w Polsce. Uczelnie wyższe skorzystały w pewnym okresie z tej możliwości. Wątpliwości, jakimi podzieliłam się w punkcie 5., sądząc po tytule pracy i problemach w niej zawartych, nie były przedmiotem rozważań. Przynajmniej nie wprost. Doktoranta szukała odpowiedzi na zgoła inne pytania.

Wnioski końcowe

Stwierdzam że rozprawa doktorska mgr Kariny Kaczmarczyk-Brol *Kierunki zamawiane jako instrument zmian w kształceniu na poziomie wyższym w Polsce*, napisana pod kierunkiem prof. Zdzisława Pizsa, potwierdza ogólną wiedzę teoretyczną Autorki, stanowi potwierdzenie umiejętności samodzielnego prowadzenia przez nią pracy naukowej. Odpowiada zatem tak pod względem merytorycznym, jak i metodologicznym wymogom stawianym rozprawom doktorskim, określonym w *Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*.

Tym samym wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do kolejnych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora w dyscyplinie naukowej *ekonomia*.

Wrocław, 2 lutego 2018

Katarzyna Komorska